

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem, niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdn. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 1-64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 237.

Leszno, niedziela dnia 13 października 1929 r.

Rok X.

Sprawa Jakubowskiego.

Czy ta kropla z morza krzywd i zbrodni
oświećla czy też zaciemnia prawdę
— czy przewierci skałę?

Sztuka p. Kalkowskiej. — Gra aktorów. — Wrażenia i refleksje. — Wyjątkowo zainteresowanie. — Sprawy inne, ważniejsze. — Bez sere, bez ducha. — Groza zawisa nad jutrem.

Leszno, 12. października 1929 r.

Wczoraj wystąpił w naszym mieście Teatr Objazdowy z Warszawy ze sztuką p. Eleonory Kalkowskiej, z tragedią p. t. „Sprawa Jakubowskiego”. Sama autorka nazwała tę sztukę: „reportażem poetyckim”. Jeden z recenzentów warszawskich (Boy-Zeleniński na łamach „Kurjera Porannego”) mówi, że ta nazwa i pojęcie to mu się podoba, iż może w niem tkwi przeznaczenie nowych dróg teatru itd. Trudno na temat ten filozofować, wobec treści utworu, która w danym wypadku stokroć ważniejsza od takiej, czy innej formy. Zresztą zagadnienie to z punktu wy-mogów i możliwości artystycznych nie jest nowe. Sztuki takie tendencyjne, w sposób naturalistyczny ujęte, z fotograficzną nieomal dokładnością życia odzwierciedlające — nie mogą być w istotnem słowa tego znaczenia: dziełem sztuki. Uznanie jednak należy się autorce, jeżeli swe aspiracje artystyczne pod-
porządkowała treści, celowi, sprawie — a dalej podnieść trzeba, że jednak w jej żywym na scenie przeniesioną kronikę, w ten ponury „reportaż”, jego rozpaczliwą szarość i beznadziejność — tchnęła szczerze, głębokie uczucie, iskry i blaski poezji.

Wrażenie wywarła sztuka silne, wstrząsające. Za-
sługa to zespołu aktorów, których gra pełna natu-
ralizmu i artyzmu dźwigała tragedję kronikarską na
poziom prawdziwego, wielkiego dzieła sztuki. W
trudną rolę tytułową wniósł Kazimierz Jenowel potęgę
prawdy, i grozy, przenikającą widza do głębi
duchy. Cały zespół dostrzegł się do tego porwijającego
swa wspaniała gra artysty. Dodać należy, iż wyją-
tkowym jest dobór aktorów nawet, co do twarzy i
postaci poszczególnych, idealnie odpowiadających od-
twarzaniu na scenie typom charakterystycznym.

Wrażenie, bez przesady rzecz można: piorunujące.
Wszystkie braki, niedostatkі sceny, dekoracji — gdzieś
znikły dla oczu wobec tego, co budziło się w ser-
cach i duszach. Niewątpliwie i byszczały w oczach
wzruszonych widzów, ale raz po raz słychać było
głosne na sali szlochy.

Tu jednak nasuwają się refleksje, co z jednej
strony to wrażenie osłabiają a z drugiej potęgują,
przechodząc od tragedji jednostki do tragedji na-
rodów.

Rodzi się pytanie — dlaczego to tak żywo, ale
i tak wyjątkowo zainteresowano się nie tylko w Pol-
sce, lecz nawet w Niemczech krzywdą Jakubow-
skiego? Tragedja wprawdzie straszna — nie można
jednak powiedzieć, aby była osobliwną, wyjątko-
wą. Dlaczego więc tylko ten jedyny wyjątek?

Sprawa Jakubowskiego jest wprawdzie płocho-
wą, krwawą — ale bądź co bądź jedną tylko kro-
plą z tego całego morza krwi i łez. Jakże od za-
mierzonej dawności dziejowej, aż do lat, do dni
ostatnich rozlało się od brzegów Łaby, poprzez
Szprewę, Odrę i dalej aż do jezior mazurskich, na
wydartych nam, Słowianom, Polakom nieszczęśliwych
obszarach ziemi, na których jeszcze w dalszym cią-
gu dzieja się okropne, zbrodnicze akty bezprawia,
katuje, wynaradawia się naszychi rodaków.

To są sprawy stokroć, milion raz ważniejsze,
straszniejsze od najokrutniejszego nieszczęścia, ja-
kiego ofiarą paść może jednostka. Czy więc nie
będzie uzasadnioną obawa, że jeżeli specjalnie wielki
rozgłos nadaje się sprawie Jakubowskiego — to ona,
ta kropla, stać się może oparem, który przesłoni
może?

Wprawdzie kto baczenie zaobserwuje otoczenie,
dojrzy dwa światy w zarysie pokazane na scenie
i nad tem się zastanowi, temu mogą na myśl przyjeść
sprawy szersze, zasadnicze. To jednak znowu są
wyjątki. Dlatego też dopominąć się trzeba, aby o
sprawie Jakubowskiego nie było mówione w sposób
zbyt indywidualny, w sposób oderwany od tła, od
całości kształtu i stosunków polsko-niemieckich, od tra-
gicznych wymordowanych, wynaradawionych, dogory-
wających jeszcze dziś pod jarzmem, pod okrwawioną
pałką pruska — ludów.

Jedna kropla nie przewierci skały. Chodzi o
skałę obojętności i bezmyślności, co i nasze a tem-
bardziej reszty Europy sumienie i rozum przytoczy-
ła. Otwórzmy nasze oczy na całą prawdę, na
wzbierającą nawałę niemiecką, która nam zagraża

nowym potopem. Otwórzmy oczy innym, że oto w
sercu Europy gromadzą się coraz czarniejsze chmu-
ry, pogłębia się i wzbiiera bagno, dymi i grzmi wul-
kan. Wszystko w postaci tego narodu, co się coraz
bardziej pod wpływem podsyconego samolubstwa i
manji wielkości wynaturza i dzieje. Zmechanizo-
wani, tępí Prusacy są typowym narodem „zjadaczy
chleba”, ludem bez serca i ducha, których brak
toruje grunt pod szew najstraszniejszej, zbiorowej
zbrodni nad sąsiadami i światem.

Te refleksje nasuwa skromnie w sztuce p. Kal-
kowskiej naszkicowany świat pruski. Autorka nie

mogła napisać, przynajmniej w danym wypadku in-
szej, wyraźniej, więcej. Ale to powinien sobie dapo-
wiedzieć myśliciel widzący publicystyka, literatura na-
sza winna przemówić szerzej i szczerzej, uderzyć w
dzwon trwogi i przestrogi, wskazując na grozę, jaką
zawisa nad jutrem nietylko naszym, ale również
Europy i świata a także nad jutrem Niemiec, co
wcześniej, czy później mogą się stoczyć w otchłani
barbarzyństwa i nieszczęścia, jaką im kopie spo-
dłały i oszalały Prusak, nieopoczynały wróg wolności,
prawa i kultury.

S. Machalewski.

—o—

Uroczystości ku czci Kazimierza Pułaskiego.

Warszawa, 12. 10. (tel. wł. „Głos”). W dniu
wczorajszym święcił stołica 150-tą rocznicę zgonu
Kazimierza Pułaskiego pod Savannah. Domy deko-
rowano flagami o barwach narodowych, a program
obchodu objął: o godz. 10 zrana nabożeństwo uro-
czyste w archikatedrze św. Jana; celebrowane przez
J. E. ks. Kard. Kalkowskiego; o godz. 12 w poł.
rewję wojskową na placu marsz. Piłsudskiego; oraz
o godz. 5 popoł. akademię w sali rady miejskiej
w ratuszu.

Na nabożeństwie był obecny Pan Prezydent Rze-
czypospolitej, przedstawiciele rządu, sejmu i senatu;
dyplomaci wojska, władz municypalnych i uniwersy-
teckich oraz liczne tłumy wnieśli.

W rewji, przyjmowanej przez pierwszego wice-
ministra spraw wojskowych gen. dyw. Konarszewskie-
go, a prowadzonej przez komendanta miasta płk.
Więniawę-Długoszewskiego; wzięły udział oddziały
garnizonu warszawskiego oraz hułce przysposobienia
wojskowego.

Poznań 12. 10. Dzień wczorajszy upłynął w
Poznaniu pod znakiem wspaniałej i podniosłej uro-
czystości ku uczczeniu sto pięćdziesiątej rocznicy zgonu
Kazimierza Pułaskiego.

Rano o godz. 9 odbyła się w kościele Farnym
uroczysta msza żałobna na którą przybyli represen-
tanci władz miejskich, wojewódzkich i wojskowych
oraz cały korpus oficerów miejscowego garnizonu.
Poza tem wszystkie lokalne organizacje społeczne i
wojskowo-wychowawcze wydelegowały dość liczny za-
stęp swych członków.

Po nabożeństwie odbyła się przed zamkiem wielka
defluda wojskowa, która mimo wczesnej pory zgro-
madziła tłumy publiczności.

Na tem zakończono przedpołudniową część ob-
chodu.

Wielka akademja w auli uniwersyteckiej zgroma-
dziła bardzo dużo publiczności. Komendant placu
pułk. Malczewski wygłosił krótkie okolicznościowe
przemówienie, po którym nastąpiły popisy muzyczne
wokalne. Następnym punktem uroczystości był referat
dyrektora Biblioteki Raczyńskich dr. Andrzeja
Wojtkowskiego, za który to referat zgromadzenie ob-
darzyło prelegenta burliwym w całej pełni zasłużo-
nem oklaskami.

Dalszy ciąg obchodu rozpoczął się śpiewem
„Hasta”. Chór ten pod dyr. prof. Kwaśnika wykonał
„W Tatry” M. Surzyńskiego i „Pieśń żołnierza”
J. Gała. Na zakończenie akademji wniesiono trzy-
krotny okrzyk na cześć Stanów Zjednoczonych Ameryki
Północnej poczem orkiestra wojskowa odegrała
narodowy hymn amerykański.

Lwów 11. 10. (PAT.) Dziś w godzinach po-
rannych odbyło się w katedrze uroczyste nabożeń-
stwo z okazji 150-tej rocznicy zgonu Kazimierza Pu-
laskiego. Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele
władz cywilnych i wojskowych, przedstawiciele sto-
warzeń i organizacji oraz tłumy publiczności.

Wieczorem odbyła się w ratuszu uroczysta aka-
demja.

Kraków 11. 10. (PAT.) Dziś z okazji 150-ej
rocznicy zgonu Kazimierza Pułaskiego bohatera naro-
dowego we wszystkich szkołach krakowskich zarówno
średnich jak i powszechnych nauczyciele historii wy-
głosili okolicznościowe przemówienia.

Leszno 12. 10. W wypielonej po brzegi auli
Gimnazjum Miejskiego odbył się wczoraj obchód ku
czci Kazimierza Pułaskiego. Uroczystość rozpoczęto
hymnem narodowym który wysłuchano z uszanowa-
niem przez powstanie. Następnie orkiestra 17^{go} pułku
ulanów pod batutą p. por. Dziśka wykonała z wielką

precyzją 3 utwory muzyczne pomiędzy którymi na-
szczególną wagę zasługuje wykonanie poloneza a-dur
Chopina granego z brawurą i artyzmem.

Podczas wykładu p. Dr. Lipińskiej o Kazimierzu
Pułaskim cała sala zamieniła się w słuch. Prelegentka
przechodząc kolejno życie i czynny tego wielkiego
człowieka; ubrała je w kwiecisty styl swej barwnej
wymowy, owianej szczerą poezją. Wreszcie część I.
zakończył chór uczniów dobrze wyćwiczony pod kie-
rownictwem p. prof. Lublarskiego. Część II. rozpo-
częła się zbiorową deklamacją uczniów Państw. Gimn.
im. Komeniusza którzy z dobrze zastosowaną intona-
cją i świetną dykcją odtworzyli akt III. „Księżna
Marka”. Ślowackiego. Deklamacje uczenie Miejsk.
Gimn. im. Konopnickiej wypadły dobrze tu mu-
siny podzielić wiersz „Savannah”; Romanowskiego
wygłoszony z wielkiem uczuciem.

Nakoniec chóralny śpiew uczniów Gimn. Ko-
meniusza w połączeniu z tut. Kołem śpiewu „Chopin”
zabrzmił dalekim echem tworząc jedną wspólną
harmonję głosów. „Hymn narodów amerykańskich”
wykonany przez orkiestrę 17/3 pułku ulanów który
zebrani wysłuchali stojąc zakończył tą wspaniałą im-
prezę.

Polska Ambasada w Ameryce.

Warszawa, 11. 10. Na uroczystości Pułaskie-
go Prezydent Rzeczypospolitej nadał tymczasowo po-
stowi Rzeczypospolitej Filipowiczowi tytuł ambasa-
dora. Gdy Filipowicz był przyjęty przez prez. Hoovera
w towarzystwie Steisona, prezydent Hoover o-
świadczył, że byłoby mu miło, gdyby Filipowicz
zawsze występował w charakterze ambasadora. Fili-
powicz odpowiedział, że nie wątpi, iż rząd polski
zastosuje się do życzenia prezydenta Stanów Zjedn.

Z ostatniej chwili.

Powrót P. Prezydenta Mościckiego do Spawy.

Warszawa, 12. 10. (AW.) Wczoraj wieczorem
p. Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki wyjechał do
Spawy.

Premjer Światłowski powrócił do stolicy.

Warszawa, 12. 10. (AW.) Premier dr. Świ-
tałski powrócił wczoraj wieczorem z uroczystości w
Wilmie i objął od dziś normalne urzędowanie.

Echa wyborów do Sejmu i Senatu.

Warszawa 12. 10. (AW.) W początkach przy-
szłego miesiąca przystępuje Izba do Spraw Wyborów
do rozpatrzenia skarg o legalności sposobów prze-
prowadzonych przy wyborach w 1928 roku. Co do
ważności mandatów poszczególnych posłów i sena-
torów będą trwały dochodzenia w ciągu 3 miesięcy
na skutek 150 skarg.

Nowe pokłady ropy pod Kielcami.

Warszawa, 12. 10. (AW.) Do województwa
kieleckiego wyjechał 14. bm. komisja inżynierów
wiertniczych z ramienia Min. Przemysłu i Handlu
celem dokonania wierceń próbnych w poszukiwaniu
ropy. Na terytorium wojew. kieleckiego w okolicach
Wojczy pow. stopnickiego oddawna wykryto ślady
ropy. Obecnie mają być przeprowadzone próby dla
ustalenia terenu wierceń, które mają być rozpoczęte w
bież. roku. W kopalniach znajdujących się po-
zamiarowanych wierceniach odkrycia nowszych za-
sobów ropy.

Zakończenie tygodnia L. O. P. P.

Leszno, 12. 10. W ostatniej chwili komunikują
nam z Komitetu miejscowego L. O. P. P. iż zapo-
wiedziane na dzień jutrzejszy loty na lotnisko przy
szosie rydzyskiej nie odbędą się z powodu wiatru
i złej pogody. Natomiast nalot aeroplanów na miasto,
czyli loty ponad samem Leszmem na Wawrzynogodo-
bniej będą miały miejsce.

350 lecie Wszechnicy Kresów Wschodnich.

Złożenie Prochów Leliewela w mauzoleum. — Wystawa i właściwe uroczystości jubileuszowe.

W dniu 9. bm. rozpoczęły się w Wilnie uroczystości, związane z obchodem 350-lecia założenia przez Stefana Batorego Uniwersytetu Wileńskiego, oraz 10-letni rocznicy wskrzeszenia tej zasłużonej dla naszej kultury Wszechnicy. Ks. metropolita Ropp, odprawił w tymże dniu w kościele św. Jana nabożeństwo żałobne za wszystkich zmarłych dobroczyńców Uniwersytetu. Po nabożeństwie odbyło się uroczyste złożenie prochów Joachima Leliewela w mauzoleum na cmentarzu Rossa.

Przepięknym momentem uroczystości uniwersyteckich, było otwarcie wystawy jubileuszowej w gmachu uniwersyteckiej biblioteki publicznej. Najbardziej efektowna jest sala parterowa, która ongiś była aulą wszechnicy Batorego. W auli tej ozdobił ją pięknymi malowidłami Smuglewicza, wygłosił pierwszy swój podczyt Joachim Leliewel, otrzymał dyplom Mickiewicz i świadectwo dojrzałości Słowacki. Ekspozycję uświetniał pod znakiem Batorego i Skargi. Wśród ekspozycji zwraca uwagę oryginalna toga Skargi, własność Bazyliki wileńskiej, portrety Skargi, Stefana Batorego i Poczebuita.

O godz. 18. przybył do Wilna na uroczystości jubileuszowe P. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki. W chwili gdy P. Prezydent wjeżdżał do miasta rozległa się salwa armatnia. Publiczność zgromadzona witała p. Prezydenta owacyjnie. P. Prezydent zamieszkał w pałacu reprezentacyjnym.

W drugim dniu uroczystości dnia 10. bm. odbyło się solenne nabożeństwo w bazylice. O godz. 10 rano wyruszył z uniwersytetu do bazyliki pochód Senatów akademickich wszystkich wyższych uczelni polskich z rektorami poprzedzonymi berłami uniwersyteckimi. Następnie postępowali profesorowie młodzież akademicka. Pod kolumnadą u wejścia do bazyliki duchowieństwo witało przybywających na nabożeństwo dostojników świeckich: Ministrów, wojewodów, generałią i uczonych polskich. O godz. 10:15 nadszedł samochodem Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki w towarzystwie wojewody Rakowieckiego, witały uroczystości u wejścia przez metropolitę wileńskiego ks. arcybiskupa Jędrzejkowskiego w

otoczeniu ks. biskupów Bandurskiego i Michalkiewicza oraz kanoników. W stallach kanonicznych zasiadli przedstawiciele duchowieństwa. Wzdłuż stali zajęli miejsce rektorowie i dziekan wyższych uczelni w towarzystwie profesorów uniwersytetów. Zasiadł tu również reprezentant węgierski charge d'affaires Balasy. Na tronie arcybiskupin zajął miejsce Prymas Polski ks. Kardynał Hlond. Na ambonie wszedł metropolita wileński ks. arcybiskup Jędrzejkowski i odczytał najpierw w tekście łacińskim, a następnie w języku polskim podpisany przez kardynała Gaspariego reskrypt Stolicy Apostolskiej wystosowany na ręce rektora uniwersytetu Stefana Batorego Falkowskiego, dla uniwersytetu wileńskiego z okazji jubileuszu. Reskrypt kończy się błogosławieństwem apostolskim. Nabożeństwo celebrował Prymas Polski ks. Kardynał Hlond w asystencji licznych duchowieństwa. Wspomniane kazanie wygłosił biskup-sufrażan warszawski ks. Szlagowski.

Po nabożeństwie w Bazylice wyruszył do kościoła uniwersyteckiego św. Jana pochód senatów akademickich, profesorów, młodzieży akademickiej, organizacji i szkół ze sztafarami. Obrzymi kościoł św. Jana zamieniono na salę obrad w ten sposób, iż główny ołtarz zakryto kotarą na której widniały godła państwowe.

Pierwszy przemówił rektor uniwersytetu Stefana Batorego ks. Falkowski witał p. Prezydenta, rząd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, J. Em. ks. Prymasa Hlonda, senaty uniwersyteckie i wszystkich zgromadzonych gości. Prezydent m. Wilna Folejewski wręczył ks. rektorowi w imieniu ludności m. Wilna nowy złoty łańcuch rektorski, a wojewoda Rakowiecki od prezesa Rady Ministrów i rządu Rzeczypospolitej pierścień rektorski.

W końcu odbyło się uroczyste wręczenie przez p. Prezydenta Rzęplifę wysokich odznaczeń, nadanych z okazji jubileuszu rektorowi i profesorom uniwersytetu wileńskiego.

Akademija zakończyła się pieśnią „Boże coś Polskę“ ośpiewaną przez chór akademicki przy wtórze organów.

Nowy regent rumuński.

Wiedeń 10. 10. Wybór nowego członka rady regencyjnej Konstantyna Sarazeanu, wywołał we wszystkich sferach żywe zadowolenie.

Cała prasa podkreśla z naciskiem wysokie poczucie obowiązku nowo wybranego regenta, który kilkakrotnie odrzucał ofiarowywane mu teki ministerjalne, uważając urząd sędziowski za tak wysoki posterunek, że niewolno opuszczać go dla innych stanowisk.

Wobec przedstawieł prasy oświadczł nowy regent, że pragnie iść po linii swego poprzednika, trzymać się z dala od partii politycznych i wszystkie swoje siły poświęcić narodowi.

Wiedeń, (PAT.) Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu, że zgromadzenie narodowe wybrało regentem sędzię trybunału kasacyjnego, Konstantyna Sarazeanu.

Bukareszt, (PAT.) Nowoobрани członek rady regencyjnej, Sarazeanu pochodzi ze starej rodziny urzędniczej. Ojciec jego był prokuratorem generalnym przy sądzie apelacyjnym. Sam regent od 40-tu lat pracuje na polu wymiaru sprawiedliwości. Przeszedł on wszystkie stopnie urzędnicze do wysokiej godności radcy sądu kasacyjnego włącznie.

Ustępstwa premiera angielskiego wobec Stanów Zjedn. Ameryki.

Londyn. (AW.) Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraphu“ którego zadaniem było śledzenie całego przebiegu rozmów między Mac Donaldem i Hooverem donosi iż w rozmowach tych osiągnięto daleko idące wyniki co do współpracy amerykańsko-angielskiej. Mac Donald, wzamian za ustępstwa poczynione przez Hoovera przyrzekł nawet podobno zniszczenie Angielskich baz wojennych na wyspach Bermudzkich oraz na wyspach Trinidad i Jamaice. Jak również za zgodą rządu kanadyjskiego w Halifax. Wczoraj wieczorem Mac Donald pożegnał prezydenta Hoovera, przyczem ostatnia rozmowa dwóch mężów stanu trwała 25 minut. Dziś premier angielski odjeżdża do Filadelfji.

Doradca finansowy.

Warszawa. (AW.) Kwartalny raport doradcy finansowego p. Charlesa Deweya jest już na ukończeniu i w najbliższych dniach oddany będzie do druku. Raport p. Deweya ogłoszony będzie równo cześnie w Ameryce i w Polsce około 10 listopada r. bież.

Warszawa. (AW.) Doradca finansowy Charles Dewey powraca z urlopu wypoczynkowego około 25 b. m.

Ze ster rządowych.

Wojewoda Raczynski. Przybył do Warszawy w sprawach służbowych nowomianowany wojewoda poznański, p. Roger Raczynski.

Zaniechany wyjazd.

Warszawa. 10. 10. (AW.) Piłsudski zdecydował się ostatecznie wobec dobrej pogody i poprawy w stanie zdrowia nie wyjechać do Włoch.

Płk. Beck, który wyjechał w ub. piątek nad Adriatyk, w poniedziałek wraca do Warszawy.

„Piast“ w opozycji.

Warszawa. 11. 10. (Tel. wł.) Wybrany przed kilkunastu dniami na prezesa klubu poselskiego „Piasta“, poseł Witos nie przyjął narazie wyboru, zastrzegając sobie czas do namysłu.

Obecnie Witos przeszeruie przyjął. W środe obradował przyzium „Piasta“ wraz z delegatami, którzy przybyli z różnych stron Polski. Na posiedzeniu zdecydowano utrzymać linię zdecydowanej opozycji.

Największy port słowiański.

Paryż. Korespondent tygodnika emigracyjnego „Rosija i Sławianstwo“ znany publicysta rosyjski prof. Żekulin, który odwiedził Polskę w ciągu ubiegłego lata ogłosił w wymienionym piśmie artykuł o porcie gdańskim. W artykule tym podkreśla publicysta rosyjski wielkie wrażenie, jakie wywiera Gdynia w swym obecnym stanie i przepowiada wspaniały rozwój tego „największego portu słowiańskiego“.

Kredyty pod zasiew zboża.

Warszawa. 10. 10. (AW.) Z ogólnej kwoty 40 mly. przeznaczonych przez Bank Polski na kredyty pod zastaw zboża wyasygnowano dotychczas 38 mly. zł. Z zestawień nadesłanych przez instytucje kredytowe udzielające tych kredytów, wynika, iż ogółem rolnicy zadłgali około 13 mly. zł pod zastaw rolniczy. Bank Polski zdecydowany jest przenieść część kredytu Banków, które nie żądały ułokować przyznanych im kredytów do tych, które wykazywały większą ruchliwość.

Kraje romańskie.

Z Madrytu donoszą, że w październiku przybędzie tam z oficjalną wizytą prezydent Portugalji, Antonio Carmona. Król Alfons i królowa Ena zrewizytują go z kolei w Lizbonie jeszcze w ciągu b. r.

Dzienniki podkreślają obłe te wizyty, jako zbliżenie dwóch krajów, które od r. 1906 t. j. od ostatniej wizyty króla Manuela portugalskiego w Madrycie zerwały ze sobą wszelkie stosunki.

Pierwszym krokiem do tego zbliżenia była wizyta Primo de Rivery, który odwiedził premiera portugalskiego gen. de Ferraz.

Ku czci Kazimierza Pułaskiego.

(w 150-tą rocznicę Jego śmierci.)

Rozrzućna jesteś — Ojczyzno nasza — w swoich synach...

Jakbyś nie chciała ich męstwa!

Jakbyś nie chciała ich zwycięstwa!

Skapa w wawrzynach —

gnasz ich od siebie precz!

A ponieważ przysięgli na miecz

walczyć w wolności imię —

przeto umierać chcą

w poświęceniu kul —

w armatnim hukn i dymie

pośród wojennych półn!

Bo śmierć za wolność —

to nie ból —

jeno zabawa —!

radość i sława!

Wojowników takich miecz

w pochwie zarzewieć nie może!

Więc idą tam —

aż za morze —

gdzie uciśniona

wolność wyciąga swe ramiona —

o pomoc woła!

Więc idą tam —

i wolność niosą —

ożywcza skrapiając rosą

obce — nieznane niwy...!

O! jakże naród ten szczęśliwy —

który we wojsku swem —

miał takiego bohatera!

Bo taki naród — nie umiera!

Umrzeć nie może!

Muszą zabijać mu zorze

wolności —!

Gdyż wolność niosł w błyskach swej szabli

Pułaski — ten rębacz diabli —

co tak, jak wygnaniec jaki

poszedł w świat —

w zamorskie szlaki! —

Wielkie musiało to być serce —

które tak wiele żądało

i tyle chciało

dla kraju —

a z boleścią oniemiał

i pękło

w żołnierskiej —

ciężkiej pontewierce —

na bitewnych —

krwawych łanach —

gdzieś tam daleko od nas —

aż pod Savannah!

Boł. Karpiński

Leszno, 11. października 1929 r.

Czerwona armia morduje chłopów

Wiedeń, 10. 10. (PAT.) „United Press“ donosi z Tokio, że wojska sowieckie na granicy mandżurskiej poczyniły cały szereg aresztowań wśród chłopów wszystkich. Na północ od Biagowieszczeńska stracono 100 chłopów a 1000 aresztowano.

Z kroniki sowieckiej.

Brak chleba. Moskwa. (AW.) Wobec coraz bardziej odczuwanego się braku chleba władze sowieckie zarządziły konfiskatę zboża u prywatnych handlarzy i zamożniejszych włościan. Dotychczas w związku z tą akcją aresztowano pod zarzutem ukrywania zapasów zboża na terenie Białorusi 80 handlarzy i około 200 włościan.

Zabójstwa i pożary. Moskwa. (AW.) W Gorycz okręgu nowogrodzkiego zamordowano organizatora gospodarstwa kolektywnego; Nowy szlak. Równocześnie we wsi Łaszyńsk okręgu tworskiego podpalono gospodarstwo kolektywne komsomolów. Podpalający nie pozwalali na tłumienie ognia. 4-5 wśród nich aresztowano.

Aresztowania. Moskwa. (AW.) Z rozporządzenia GPU aresztowani zostali biskup Gohubiew, at biskupi arosławski Reszczencow, oraz 30 innych o w tej liczbie 10 duchownych prawosławnych.

Wysiedlenia. Wilno. (AW.) Według danych fizycznych w ciągu ub. miesiąca z granic Rosji wieckiej wysiedlono na teren województwa wileńskiego a częściowo nowogrodzkiego 146 osób. W tej liczbie 36 osób narodowości polskiej, głównie telegraficy pracujący z Mińska i Połocka. 33 żydów w tem 3 rabbinów, 4 b. duchownych prawosławnych, 3 zakonnic prawosławne. Pozostali wysiedleni w liczbie 70 osób rekrutowali się z pośród byłych urzędników, techników inżynierów i włościan.

Możliwość powrotu Amanullaha do Afganistanu.

Londyn. (AW.) Wiadomości o zdobyciu Kabulu przez wojska Nadir Chana potwierdzają się. Miejsce pobytu Habibullaha nie jest znane. W Kabulu panuje przekonanie, iż Habibullah, widząc beznadziejną sytuację jeszcze przed wzięciem Kabulu przez wojska Nadir Chana uciekł samolotem. Ludność Kabulu domaga się powrotu Amanullaha na tron.

Londyn. (AW.) Amanullah, w rozmowie z przedstawicielem zagranicznym prasy angielskiej, oświadczył, iż zdobycie Kabulu i rozgromienie wojsk Habibullaha jest bezspornie pomyślnie dla jego ojczyzny. Dalej Amanullah oświadczył, iż nie we jakim stopniu ostatnie wypadki w Afganistanie pokrywają się z jego planami wobec czego nie może powiedzieć co zamierza uczynić na przyszłość.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Niedziela, dn. 13. października. 1929 r.

Edwarda Kr. W.

Wsch. słońca 5 m. 56. Zach. g. 16 m. 30.

Wsch. księżycy g. 16 m. 4. Zach. g. 0 m. 0.

W pogodę według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sando miersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. — Sobota, dnia 12. 10. godz. 7 rano: Temperatura. powietrza — 7,1 wiatr pold, zach o predk. 7 m/s pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 751,2, wilgotność 98 %. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 13,1 najniższa + 7,0. Ilość opadu 5,9.

LESZNO.

b) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiórki itd.)
Dziś (12. 10.) „Sokół” oddział piłki nożnej: pogadanka dla wszystkich drużyn o godz. 7-mej wiecz. Na porządku dziennym: ustawa do zawodów, komunikaty i wykłady teoretyczne o grze w piłkę nożną. Przybycie kompletu obowiązujące. Kierownik.

Zebrań Polskiego Zw. Zaw. „Praca” o g. 7-mej wiecz. na sali p. Klemczaka przy ul. Szkolnej 4. Uprasza się Kol. o liczne przybycie. Zarz. Słow. Młod. Polek: po nabożeństwie różańcowym odbędzie się zbiórka wszystkich drużyn w Ognisku. Sprawy służ. Zarząd.

K. Sp. „Polonia” Leszno, o godz. 20-tej pogadanka w lokalu klubowym, Hotel Dworcowy.
Dziś (13-go 10.) Zebranie Chrzęśc. Zjednoczenia Zawod. filij pracowników przemysłu i handlu odbędzie się o godz. 3-tej w lokalu p. Markowskiego w Lesznie przy ul. Grodzkiej. Zarząd.

Bractwo Kurkowe ostatnie strzelanie ćwiczebne w tym sezonie rozpocznie się o godz. 2-giej. Komendant.

Towarzystwo Kat. Robotników Polskich: zebranie miejscowe o godz. 4-tej popoł. w Domu Katolickim. Wykład wygłosi dr. Matuszek. O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

Nadzwyczajne walne zebranie zwołuje Zw. b. Ucz. Powstań Nar. Rzpłt. P. grupa Leszno na godz. 1:30 popoł. w Hotelu Polskim. Na porządku obrad wybór władz organizacji. W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków o godz. 2-tej odbędzie się drugie zebranie, którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych. Zarząd.

Związek Z. Z. P. w Lesznie filija mieszczańska w lokalu p. Pieczyńskiego o godz. 14-tej po poł. odbędzie się zebranie, na które wszystkich członków uprzejmie zaprasza Zarząd.

Słow. Młodych Polek: o godz. 2-giej po poł. zbiórka X-go zastępu w Domu Katolickim. Sprawy niespodzianki. O liczne przybycie drużyn prosi Zarząd.

Słow. Młodych Polek: o godz. pół do pierwszej fotografia 5-go zastępu. Zbiórka drużyn w Domu Katolickim. Punktualne przybycie konieczne. Zarząd.

Tow. Św. Anny: zebranie wiecz. o godz. 7:30 w domu Katol. O liczny udział prosi Zarząd. Baczność „Genowefa”: wiecz. o godz. 7-mej próba teatralna. Przybycie wszystkich amatorów konieczne. Zbiórka przy ul. Komeniusza 13.

Pojutrze (14. 10.) Polski Czerwony Krzyż: o godz. 8-mej na sali Hotelu Polskiego odbędzie się zebranie, celem omówienia kwestii wieczorku na rzecz „Ociemniałego Żołnierza”. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.

Zjednoczenie Kolejarzy Polskich (Z. K. P.) zwołuje miesięczne zebranie o godz. 7:30 u p. Pietrzyńskiego (Hotel Dworcowy). Przybędzie członek Zarządu Głównego z Warszawy. Z powodu ważnych spraw o liczne przybycie członków prosi Zarząd.

b) W sprawie rejestracji poborowych rocznika 1900. Podaje do ogólnej wiadomości, że mężczyźni, urodzeni w roku 1900, są obowiązani w ciągu miesiąca października i listopada br. zgłosić się we właściwym urzędzie gminnym do spisów poborowych. Przy zgłoszeniu się należy przedstawić dokumenty stwierdzające tożsamość osoby a mianowicie dowody osobiste i dokumenty urodzenia. Ponadto należy przedłożyć świadectwa szkolne ostatniej ukończonej klasy i dowody, stwierdzające obecny zawód osoby, zgłaszającej się do spisów poborowych. Winni, nie dopełnienia bez uzasadnionych przyczyn obowiązku zgłoszenia się, ulegają karze grzywny do 500 złotych lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie po myśli art. 97, ustawy z dnia 23-go maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. B. P. Nr. 46, poz. 458). — Starosta Powiatowy: (—) Zenkiewicz.

b) Wystawa ręcznych robót kobiecych. Kat. Koło Polek zamierza urządzić w grudniu br. wystawę robót kobiecych. Zaprasza się wszystkie panie, nie tylko członkinie Kat. K. P., któreby się tą imprezą zainteresowały zechciały, na zebranie w środę, dn. 16. bm. o godz. 5-tej po poł. do lokalu p. Zgalskiego celem utworzenia komitetu wystawowego oraz omówienia szczegółów. Zwracamy się do pań z serdeczną prośbą o poparcie naszych usiłowań, by przy wspólnym wysiłku stworzyć okazję, w Lesznie dotąd niewidzianą, wystawę ręcznych robót kobiecych. Prosimy więc o lask. liczne przybycie. Zarząd.

b) Zebranie Związku Cechów. W lokalu p. Il-skiego odbyło się wczoraj plenarne zebranie członków Związku Cechów. Obrady zajął prezes p. Tuliszką, poczem po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania z dn. 24 września przez sekretarza p. Torzeckiego, przedstawił zebranym sprawę szkoły do kształcenia. Z powodu nieobecności referenta prof. Skopowskiego, sprawę tę uchwalono omówić na konferencji, jaka w piątek, dn. 18. bm. o godz. 7:30 wiecz. ma się odbyć w sali szkoły budowlanej. Na konferencję tę zachęcano się ogólnie do wzięcia czynnego udziału. W dalszych obradach prezes p. Tuliszką omówił sytuację powyborską, składając podziękowanie członkom komisji wyborczej za ofiarę pracę, wreszcie wysunął sprawę wyboru członków do komisji przy nowoutworzonej R. Miejskiej, przy czym przy wyborach członków do komisji przy R. Miejskiej, uchwalono posługiwać się listą kandydatów na radnych. Dłuższą dyskusję wywołała następna sprawa zgłoszona rezygnacji p. Torzeckiego ze stanowiska sekretarza, poczem w zakończeniu obrad p. Rygus szeroko omówił bolączki Towarzystwa Terminatorów. W wolnych głosach, poza dyskusją nad sfinansowaniem zobowiązań, z okresu wyborów do Izby Rzemieślniczej, omawiano kilka lokalnych kwestii, wreszcie o godz. 11 wiecz. zebranie zakończono.

b) Towarzystwo Kolejarzy w Lesznie. W czwartek odbyło się zebranie nadzwyczajne, na którym byli obecni z przedstawicielami władz kol. Dłubek, starszy kontr. w zastępstwie naczelnika Oddziału Eksp. oraz zawiadowca stacji Nwyda. Zebrani około 30 członków, wysłuchali referatu porucznika pilota Baisnera z D. K. P. Poznań na temat: lotnictwo jego cele i zadania oraz skutki działań lotnictwa podczas wojny. Referenta nagrodzono hucznymi oklaskami.

b) Znalezione klucze. Do odebrania w ekspedycji „Głosu”.

ŚWIECIECHOWA.

śa) Przebieg uroczystości uczczenia śmierci Pułaskiego. Uroczystości narodowa. Wskutek rozporządzenia p. Starosty powołano do życia p. Burmistrz komitet miejscowy, celem godnego uczczenia pamięci Kazim. Pułaskiego, bohatera Polski i drugiej półkuli. Wspomiana uroczystość, która się odbyła w środę wieczorem w lokalach p. Białasowej przy liczny udział rodzaków, zajął p. burm. Matyła, wygłaszając zarazem odpowiedni prolog. Kolo śpiewu „Cecylia” pod kierownictwem p. Urbanowskiej, jun. wykonała potężną kantatę poświęconą i miłą a rzewną w melodii pieśń o domku rodzinnym. Młode Polki Kasińska, Dankówna i Donajówna, wygłosiły bardzo udatnie trzy deklamacje: Pod Savannah, O Kazim. Pułaskim i Pieśń Konfederatów Barskich. Obszer-ny referat o Kazim. Pułaskim wygłosił Ks. Wiertel, malując na wstępie to, na którym powstała Konfederacja Barska, kreśląc dalej rolę, jaką w niej odegrała rodzina Pułaskich, a zwłaszcza nasz bohater Kazimierz, jego boje wytrwale z Moskwą, wreszcie wawrzyny, jakie również zbierał w Ameryce, wsławi-ając daleko i szeroko polskie męstwo i bohater-stwo, aż do śmiertelnej rany pod Savannah i ponu-rego grobu w odległym oceanu. Nastroj podczas całej uroczystości był bardzo podniosły, godny pa-mięci dzielnego z posterka wielkich Polaków. Ponow-nem przemówieniem p. burmistrza i odśpiewaniem hymnu narodowego zakończono oficjalną część ob-chodu, poczem z przejęciem przysłuchiwało się au-dytorium radiowym o Pułaskim z Poznania i War-szawy. Rano tegoż dnia z tej samej okazji odbyło się w kościele naszym uroczyste nabożeństwo, uświet-nione pięknym śpiewem chóru kościelnego, na które prócz szkoły i obywateli polscy również licznie się stawili.

KROTOSZYŃ.

śa) Włamanie. W nocy z dnia 8 na 9 b.m. włama-ł się nieznani sprawcy do gimnazjum w Krotos-zyńcu, gdzie rozpruli rakiem kasę ogniową i skradli około 800 złotych. Ustalono, że włamania dokonał zawodowy kasiarz.

Ze sportu.

Zawody piłki nożnej „Sokoła”:

Przypominamy w ostatniej chwili na mające się odbyć w niedzielę dnia 13 bm. o godz. 2-giej na boisku „Sokoła” trzecie z rzędu spotkanie o wejście do klasy A tym razem: drużyna, która jeszcze w Lesznie nie gościła „Jutrznia” poznańska.

Równocześnie podajemy przebieg meczu z ubie-głej niedzieli „Sokoła” z „Polonią” w Poznaniu. „Sokół” mimo że wystąpił do tych zawodów z dwoma graczami rezerwowymi odniósł piękne zwycięstwo nad kompletnym zespołem „Polonii”. — Z gwizdem sędziego ligowego p. Nawrockiego ruszają drużyny do boju. Z miejsca zaznacza się przewaga gospodar-zy, którzy z furją atakują bramkę „Sokoła”. Nie-długo jednak ciężej się „Polonia” gości na pod bram-ką „Sokoła”, bo ten otrząsnąwszy się z jej przewagi ujmie w swe ręce inicjatywę i już do końca połowy gniecie biało-czerwonych. Pierwszego gola uzyskuje środkowy napadawca w pięknym stylu szarżuje na bramkę, który w pięknym stylu szarżuje na bramkę pod poprzeczką. Nieliczne wypadki ataku „Po-lonii” stają się lupem bramkarza „Sokoła”. Wyni-kiem dalszej playy gości są dwie dalsze bramki.

Pierwszą z nich uzyskuje prawy łącznik górnymi strzałem z 30-stki. Bramkarz nie oblicza dokładnie lotu piłki, która padając za nim ładuje po raz drugi w przybytku biało-czerwonych. Druga jest dziełem środkowego, który po strzale momentalnie startuje i wykorzystując niefortunne odbicie piłki przez bramkarza posyła ją do pustej bramki. — Po pauzie już w czwartej minucie lewoskrzydłowy „Sokoła” po so-lowym przeboju szelza czwartego gola. 4:0 dla „Sokoła”. Znosi się na katastrofalną klęskę gospodarzy. Pozory jednak mylą, bo ci ostatni od tej chwili całą parą suną teraz na „Świątynie” niebiesko-czarnych, którzy chcą utrzymać wynik cofają jednego napastnika do tyłu, co jednak nie przynosi pożądanego skutku, gdyż wprowadza tylko obronę w nieporo-zumienie. Wynik tego tak, że biało-czerwoni inicju-ją cały szereg niebezpiecznych akcji. Jedno z szcze-śliwych posunięć kończy się dalekim strzałem na bram-kę „Sokoła”. Bramkarz sadząc, że piłka przejdzie nad poprzeczką w aut nie broni zbyt skutecznie i piłka pada w sieć. W dwie minuty później nowe o-klaski wieńcza dalszą bramką, która pada z zamieszania. Napad „Sokoła” grając teraz w czwórce nie może przedsięwziąć nic poważniejszego: nie decyduje się na strzał to znów najdalej sędzijską pozycję z dwu kro-ków przed bramką marnuje prawy łącznik, przestrze-liwując. Godny zanotowania jest, jedynie solowy bieg prawoskrzydłowego, który od połowy boiska miną-wszy przeciwników dostaje się pod bramkę w kleszcze obrony i musi zrezygnować ze zamierzonego strzału na gola. Lepiej się kleją natomiast akcje przeciwni-ka, który jeszcze raz triumfuje, bijąc znowu z za-mieszania ostatniego gola dnia. Usiłowania do zdo-bycia wyrównującej bramki przerywa końcowy gwiz-dek sędziego: na którego cześć za bezpartyjne pro-wadzenie meczu drużyna „Polonii” wznosi żywy o-krzyk.

Dotychczas LOPP. wydała na szkoły i kursy mecha-ników lotniczych przeszło półtora miliona złotych, aby dać możliwość nadal kształcenia się młodzieży w lotnictwie potrzeba pomocy całego narodu. Wstępuj-cie do LOPP., a dacie tę pomoc!

Odnaczenia P. W. K. dla wystawców z naszej dzielnicy.

Wielki medal srebrny.

„Polonia” Katowice; Towarzystwo Naukowe To-ruń. Drukarnia Toruńska S. A. Toruń. Polska Agen-cja Reklam y „Par” Poznań; Wydawnictwo Polskie R. Wegner Poznań; Pomorskie Zakłady Ceramiczne T. A. dawn. Maks Falk i Comp. Grudziądz; „Ostrze-żów” Zakłady Ceramiczne S. A. Budyń. Ostrze-żów; Kocent i Goździewicz Poznań; Giesche Fabry-ka Porcelany S. A. dawn. Czuday Katowice-Bogu-cice; Quissek i Geppert Fabryka Wyrobów Miedzi-nych i Metalowych; Maszyn i Kółków Bielsko; Bar-telmus i Suchy Fabryka Śrub i Wyrobów Kutech Bielsko; „Fema” Tow. Akc. Wielkopolska Fabryka Wyrobów Metal. Bydgoszcz; Fitznerowska Fabryka Śrub i Nitów Sp. z o. o. Siemianowice; „Grakona” Onufry Gärtner i Ska Bydgoszcz; Kubś i Gogół-kiewicz Fabryka Wyrobów z Miedzi i Mosiądzu Po-znań; A. Wardziński Nalco n. Notecia; „Matra” B-cia Przydrzydy; Fabryka Łózek Metalowych; Materaców Sprężynowych i Mebli Ogrodowych Poznań; Śląska Fabryka Wyrobów Metalowych „Mewa” Leopold Se-rog Bielsko; Wincenty Plonka Fab. Towarów Met. Poznań; B-cia Pluciński Fab. Stalowych Narzędzi Poznań; Bann Fab. Nowoczesnych Pędni Bielsko; G. Gnerlich Cieszyń. H. Löhner Bydgoszcz. Gło-gowski i Syn właśc. Leon Czarniński Tow. z o. o. L. Czarniński T. A. Inowrocław i Ostrów-Krepa. „Ha-bill” Fabryka Gazomierzy Poznań; J. Koetz Nast. Sp. Akc. Fabryka Maszyn i Kółków Parowych Miho-łow woj. śląskie; Pierwsza Fabryka Motocykli w Pol-sce „Lech” Opalenica (Wlkp.) Fab. Artykułów Ele-ktrotechnicznych St. Ciszewski i Ska Bydgoszcz; „Cze-chowiec” Czechowice (Śl. Cieszyński); „Centra” Wł. Tomaszewski i Ska Poznań; Poiskie Tow. Akumila-torów Biała k. Bielska. „Wulka” Pierwsza Poznańsk. Fab. Biskopów; Pierników i Wafli, właśc. W. Kur-czewski Poznań; Młyn i Tartaki Wągrowieckie S. A. Wągrowiec; H. Makowski Fab. Win Owocowych Kruzwica. Winkelhausen Tow. Akc. Starogard; Fa-bryka Spodków Spoż. Dr. August Oetler Gdańsk; Oliwa; Lubońska Fabryka Drzewi Luboń; i. i. S. Stępniewicz Poznań; R. Barcikowski S. A. Poznań; Stępniewicz Poznań; „Alfa” Bydgoszcz; Spółka Akc. Henryk Żak Poznań; „Alfa” Bydgoszcz; Spółka Akc. „Hugohuette” Tarnowskie Góry; Woja Krzysztopor-ska; Woja Krzysztoporska; Zakłady „Elektro” Łęz-ska Górne; „Ergasta” Starogard; Nowakowski i Sy-nowie Poznań; Emil Piesch Bielsko; Karol Strzygłowski Bielsko; „Unia” S. A. Bielsko; Karol Riesenfeld Bielsko; J. Ebertowski Poznań; „Droste” Tczew; F. K. Ziolkowski i Ska Poznań; „Przemysł Muzyczny” Sp. z o. o. Świecie n. Wisłą. B. Sommerfeld Byd-goszcz; A. Janik Toruń. Głęboki i Ska Poznań; Sta-szak Józef Poznań; Kwissa Stefan Poznań; Meller Augustyn Rogoźno (Wlkp.) Stare Kozłowiec Poznań; Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe Poznań; Dom Spor-towy, Włócek Jan Poznań.

POMORZE.

p) Gdańsk. (Nowy prezes P. D. K.) Rozpoczął urządowanie nowy prezes Dyrekcji Kolejowej w Gdańsku Dobrzycki b. prezes Dyrekcji Kolejowej w Katowicach a poprzednio w Poznaniu.

p) Gdańsk. (Awantury w Volkstagu.) Ostatnie posiedzenie Volkstagu obfitowało w burzliwe momenty. Już na długo przed rozpoczęciem posiedzenia tłum bezrobotnych oraz robotników portowych usadowił się na galerji. Wrzawie sekundowali postawie komunistyczni. Najwyższe nateżenie osiągnął burzliwy nastroj podczas omawiania paktu Kelloga, kiedy jeden z posłów komunistycznych oświadczył, że „jak długo istnieje w Gdańsku na Westerplatte, składy amunicyjne pakt Kelloga jest blagą polityczną”.

p) Gdynia. (Rzeźnia eksportowa.) Został już podpisany akt notarialny o spółce z o. o. p. n. Rzeźnia eksportowa w Gdyni. 50 proc. kapitału wnosi do przedsiębiorstwa magistrat m. Gdyni a po 25 procent Polski Związek Bekonowy oraz Syndykat eksporterów trzody i bydła. Siedziba spółki znajdować się będzie w Warszawie.

p) Gdynia. (Provokacje niemieckie nad morzem.) Na półwyspie helskim we wsi rybackiej Chałupy zachodzą od dłuższego czasu gorszące wypadki. Miejscowość Chałupy jest prywatną majątkością, która w r. 1921 przeszła z rąk niemieckich do polskich. Dopóki Chałupy do Niemca należały, miejscowa ludność w liczbie około 30 rodzin rybackich nie podnosiła żadnych pretensyj. Dopiero gdy Chałupy dostały się w ręce polskie, mieszkańcy pod wpływem agitacji żywołów niemieckich zaczęli domagać się od nowego właściciela, pewnej części ziemi na własność, twierdząc, że ta ziemia słusznie im się należy. Ostatnio wrzenie wśród rozagitowanych rybaków doszło do zenitu. Nawet Niemcowy sędzia Konkel stanął po stronie rybaków i nie kryje się z tem, że popiera wszystkie ekscesy.

ŚLĄSK.

s) Siemianowice. (Nieszczęścia przy pracy.) Na kopalni Richter w Siemianowicach z powodu zerwania się liny na pochylni uderzony został wagonikiem, namiętnym węglem, cieśla górnicy Józef Kamrat tak silnie, że doznał złamania kręgosłupa i ciężkich obrażeń zewnętrznych. Nieszczęśliwego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala. W Hucie Bankowej został silnie poparzony przez roztopiony surowiec żelaza robotnik Józef Hałat. Przewieziony do szpitala nieszczęśliwy zmarł w wielkich męczarniach.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Częstochowa. (Fabryka państwowa — w dzierżawie.) Ministerstwo przemysłu i handlu po wysłuchaniu opinji specjalnej komisji, wydzierżawiło (Tow. Zakł. Metalowych B. Hanke państw. blachownic pod Częstochową. Przed spisaniem umowy dzierżawnej Ministerstwo Przemysłu i Handlu uregulowało całkowicie stan materialny przedsiębiorstwa, spłaciwszy skarbowi państwa dług ciężący na tem przedsiębiorstwie i ściągający należności od dłużników. Fabryka została wydzierżawiona za cenę 60.000 zł rocznie, podczas gdy w administracji własnej państwa dopłacano rocznie około 350.000 złotych do prowadzenia przedsiębiorstwa. Wydzierżawiając fabrykę przedsiębiorstwu prywatnemu kierował się rząd m. in. i tą okolicznością, że przyczynia się w ten sposób do konsolidacji tej gałęzi produkcji krajowej.

bk) Piotrków. (Tragiczny wypadek.) Mieszkańcy domu przy ul. Bugajskiej w Piotrkowie usłyszeli głośną detonację. Oczom lokatorów wybiegłych na podwórze ukazał się okropny obraz. Oto z sieni wybiegła niejaką Helena Przybylska, na której pałła się sukienka; zaś prawa ręka zwisała w krwawych strzępach. W sieni z której wybiegła Przybylska, palili się we krwi dwaj chłopcy 5-letni Stanisław Ławski i 4-letni Jan Przybylski. Okazało się że wypadek spowodował 5-letni Stan. Ławski, który znalazł w kuferku swego ojca granat wojskowy, z którym wybiegł do sieni i zaczął nim manipulować. Manipulację tę spostrzegła idąca z 4-letnim synkiem Przybylska. Przestraszona, usiłowała wyrwać granat z rąk chłopca. Podczas szamotanii granat eksplodował. Przybylska z synem oraz Stan. Ławski przewiezieni zostali do szpitala miejskiego, gdzie walczą ze śmiercią.

bk) Beżdzin. (Socjalizm, zabawa z zabójstwem.) Zabawy urządzone przez Socjalistyczne Towarzystwo Uniwersytetów Robotniczych (T. U. R.) zdobyły sobie na terenie Zagłębia Dąbrowskiego niezaszczytną tradycję wskutek stałych bójek i awantur, jakie tam mają miejsce. Ostatnio z okazji Tygodnia młodzieży odbywała się zabawa na Górze Zamkowej w Beżdzinie. W pewnej chwili wynikła awantura, która zamieniła się w bójkę. Padł strzał a gdy sala wrotów się o-próżniła pozostał trup jednego z uczestników: Roma na Szumera z Mysławic. Zabity przybył na zabawę ze swoją narzeczoną.

bk) Lublin. („Zwycięstwo idjotyzmu“). Skonfiskowany został „Głos Lubelski“ z dn. 10 b. m. artykuł p. t. „Zwycięstwo idjotyzmu“. Jest to już trzecia konfiskata tego dziennika w bieżącym miesiącu.

Z Poznania.

p) Nowy wojewoda. Hrabia Roger Raczyński, który miał przybyć w czwartek do Poznania, opóźnił swój przyjazd i obecnie urządowanie nie przedsięwzięt jak po 20 b. m. do którego to czasu zostanie przypuszczalnie zamianowany wojewodą poznańskim przez p. Prezydenta Rzplitej.

p) Zjazd lekarzy miejskich. W odbytym w Poznaniu VII. zjeździe lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich wzięło udział 250 osób. Zjazd lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich, powołując się na uchwały poprzednich zjazdów, dotyczące wznowienia ministerstwa zdrowia publicznego w połączeniu z opieką społeczną, ponawia to żądanie, uznając, że sprawy zdrowia publicznego winny być ujęte w samodzielną jednostkę państwowo-administracyjną pod kierunkiem lekarza. Wychodząc z założenia, że racjonalna walka z chorobowością może być przeprowadzona tylko, o ile wszystkie agendy zdrowia publicznego znajdują się pod jednym kierownictwem. Zjazd uważa za konieczne łączenie w miastach polskich w jednych urzędach: spraw zdrowia publicznego, lecznictwa, higieny szkolnej i opieki społecznej. Powołując się na uchwały poprzednich lekarzy i działaczy sanitarnych, zjazd wypowiada się za zniesieniem przywileju, przysługującego Kasom Chorych, placenia zaledwie 50 proc. rzeczywistych kosztów u-urzyniania chorych w szpitalach miejskich. Zjazd zwraca się do Ministerstwa W. R. i O. P. o wydanie zarządzenia w sprawie używalności budynków szkolnych dla kolonii i półkolonii letnich, które są ważnym czynnikiem medycyny zapobiegawczej.

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (6-letni chłopak podpalał). Dnia 5. bm. wybuchł pożar w zabudowaniach Fr. Kozuba w Plazie pow. Chrzanów, który zniszczył stodołę wraz z narzędziami gospodarczymi. Szkoda wynosi około 4000 zł. Stodoła ubezpieczona była na 3000 zł. Dochodzenia ustaliły, że stodoła została ze swawoli podpалona przez 6-letniego Franciszka Kozubę, który krytycznego dnia był wraz ze swoją matką w domu Kozuba, gdzie matka jego wypiekala pieczywo na ucztę weselną.

mp) Lwów. (Wyrok na szpiegów). W czwartek zapadł wyrok w procesie przeciwko trzem studentom uniwersytetu berlińskiego oskarżonym o szpiegostwo, mianowicie przeciwko Adalbertowi Hahnowi, studentowi filozofji Herbertowi Franze, studentowi prawa i Georgowi Kuhnke, studentowi filozofji; przybyłym z Niemiec. Dokonywali oni zdjęć filmowych na szlaku Nowy Sącz — Lwów. Strj; Stanisławów. Skazani zostali na 5 miesięcy więzienia za przekroczenie granicy Państwa Polskiego i uprawnienie wywiadu z polskiego życia gospodarczego na rzecz państwa niemieckiego. Kara ta została odbyta w areszcie śledczym. Oskarżeni zrzekli się apelacji.

mp) Dobromil. (Rumacja grecko-katol. klasztoru). Miasteczko Dobromil było widownią rumacji grecko-katolickiej klasztoru SS. Szubieniczek z budynku należącego do miasta. Przed paru laty wszczął magistrat proces o oddanie domu i dnia 24. ub. m. wydane zostało przez sąd decydujące orzeczenie na podstawie którego magistrat następnego dnia przystąpił do egzekucji bez poprzedniego powiadomienia o tem władz duchownych a nawet samych sióstr. Pod przewodnictwem burmistrza p. PPS. Pawłowskiego zjechały przed ochronkę furi magistrackie a równocześnie zjawili się pacholecy, którzy rozpoczęli wytrychami otwierać zamki u drzwi. Podczas gdy pacholce wyносили meble na furi i naczynia kuchenne ochronki burmistrz włączył wraz z egzekutorem sądowym proces rozbite drzwi do klauzury klasztornej, w której zebrali się przestraszone zakonnice. Pomimo protestu miejscowego parocha, który zjawiał się na miejscu przeprowadzono rumację do końca, wynosząc krzyże, obrazy świętych, klejziki; 10 kł. itd. Po dokonanej fakcie powiadomiono grecko-katolickie władze duchowne w Przemyslu i Lwowie.

mp) Jarosław. (Gazy benzynowe zabity człowiek). Dnia 7. bm. 18-letni robotnik Edward Westerbach, na polecenie właściciela kiosku z benzyną wszedł do dołu, w którym był umieszczony zbiornik z benzyną, celem oczyszczenia go z zewnątrz. W chwili, kiedy Westerbach spuścił się do dołu, nagromadzone gazy z zbiornika tak silnie uderzyły go, iż runął nieprzytomny w głąb dołu. Przerazony właściciel zawołał przechodzących właśnie wtedy ulicą Grzegorza Raroga z jego synem do ratowania Westerbacha. Do wąskiego dołu wślizgnął się syn Raroga, ale i ten runął o durzyny gazów i udało się go jednak wydobyć i bezprzytomnego zawiązano do szpitala. Westerbacha wydobyto już nieżywego. Śledztwo w toku.

mp) Strj. (Rozruchy w stryjskim więzieniu). W więzieniu stryjskim wybuchły w nocy dnia 6 bm. rozruchy. Najpierw wywołał awanturę więzień Michał Łukawiecki, który rzucił się na dozorcę i wyrbił mu dwa zęby. Około godz. 21 rozpoczęło się generalne bicie w drzwi ławami przy akompaniamencie dzieciłch wrzasków. Straż pod kierownictwem naczelnika z karabinami gotowymi do strzału stała w pogotowiu pod drzwiami. Gdy nacz. zagroził strzelaniem wówczas więźniowie uspokoił się. Najagresywniej zachowywali się Łukawiecki, Derzko, Pawluk; Furielwicz. Okuto ich w kajdany i oddano do ciemnicy. Pożatem wdrożono dochodzenia o zbrodniczy bunt.

p) Mianowanie. Zarządzeniem min. rolnictwa prezes Tow. Ogrodniczych p. Edward Netzel mianowany został radcą Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

p) Polski Czerwony Krzyż okręg Wielkopolski odbędzie nadzwyczajne walne zebranie dnia 28. bm. o godz. 15 w sali Hotelu Rzymskiego przy Al. Marcinkowskiego 22. I. ptr. Wszystkie oddziały miejscowe P. C. K. zaprasza się niniejszem do uczestnictwa przez wysłanie delegatów.

p) Budżet m. Poznania. W przyszłym tygodniu magistrat rozpocznie obrady nad budżetem miasta za rok 1930-31.

p) Zadłużenie Poznania mniejsze niż pod zaborem. Miasto Poznań ma obecnie ogółem długu na 58.950.000 zł, z czego długów obligacyjnych i skryptowych przewidywanych 4.340.000, resztę stanowią dług skryptowy i obligacje powojenne. Majątek miasta wynosi około 200 milj. zł, czyli że zadłużenie jest bardzo niewielkie w porównaniu z zadłużeniem za czasów niemieckich, które wynosiło 80 milj. mk. niemieckich.

p) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 13. 10. o godz. 15 „Halka“. Ceny znacznie niższe. 13. 10. wieczorem „Hrabina Marica“. 14. 10. 10. „Pan Twardowski“. balet Różycyński. — Teatr Polski: 13. 10. po poł. „W czepek urodzony“. (Ceny znacznie niższe). 13. 10. wiecz. „Para nie para“. 14. 10. „Spazm modny“. — Teatr Nowy: 12. 10. „Panienka z dancin gu“. 13. 10. „Pan naczelnik... to ja“.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Grodno. (Pomnik Orzeszkowej.) Za kilka dni odbędzie się w Grodnie uroczystość, związane z odsłonięciem pomnika Elizy Orzeszkowej oraz uczczenie jej pamięci. Dnia 18 bm. otwarta zostanie wystawa s. p. Zycha Bujnowskiego, twórcy cydła „Słatego Grodno“ nazajutrz odbędzie się odsłonięcie pomnika. Pomnik dzieła dłuta Romualda Zerycha, wykonany w granicę stanie na fle parku przy posesji Czełwerzyńskiego. W domu Orzeszkowej odnowiony został salonik w którym przechowane będą jej utwory, fotografie i niektóre cenniejsze rękopisy. Inne pamiątki, złożone obecnie w muzeum państwowym przeniesione zostaną na zamek królewski.

kw) Wilno. (Pogrzeb Joachima Leliewela.) Dnia 9. bm. o godz. 10. odbył się w Wilnie uroczysty pogrzeb prochy Joachima Leliewela. O godz. 11. przed poł. w kościele akademickim św. Jana w obecności przedstawicieli rządu, senatu i ciała profesorskiego delegatów wyższych uczelni, organizacji akademickich społecznych, szkolnych i wojskowych odprawiono uroczyste nabożeństwo, po którym wniesiono trumf na dziedziniec uniwersytetu im. Piotra Skargi, gdzie las sztandarów akademickich szkół średnich i organizacji społecznych oboczył trumf. O godz. 12:30 ks. rektor Falkowski przed mikrofonem, ustawionym na dziedzińcu, wygłosił wspaniałą mowę. Następnie na cmentarzu Rossa wygłosił w imieniu rządu mowę minister oświecenia Czerwinski.

kw) Wilno. (Siedziela literatów.) W środę 9. Zawodowego Literatów w Wilnie. Lokal ten mieścił się w murach pobaylańskich w domniemanej celi Konrada. W sali tej urządzono obecnie wystawę Mickiewiczowską, która chociaż skromna ilościowo, jakościowo przedstawia się interesująco. Wystawiono szereg autografów Mickiewicza m. in.: „Ody do młodości“ i kilka ballad, jego bilet wizytowy, wiele pism i prac literackich filomatów, egzemplarze pierwszych wydań dzieł Mickiewicza i jego kolegów, wreszcie korespondencje więzienną.

kw) Wilno. (Pożar kłosa.) W Stonimie podczas wstawiania filmu p. t. „Przedwiośnie“ zeromskiego w kłnie „Modern“ powstał pożar. Na skutek przedostania się ognia na widownię, wśród publiczności wybuchła panika. Publiczność rzuciła się do ucieczki, zatarasowując wszystkie wyjścia. 16 osób doznało silnych obrażeń i z operatorów poniosło oparzenia głowy i rąk. Film spłonął doszczętnie.

kw) Ołkieniki. (Antypaństwowe awantury urlopników.) W miasteczku Ołkieniki grupa zwolnionych żołnierzy rocznika 1906, poburzona przez miejscowych agitatorów komunistycznych, wszczęła na ulicach miasteczka niebywałą awanturę, urządzając manifestację antypaństwową. Na skutek niezwłocznej interwencji policji awanturników rozproszono, zaś kilku prowodyrów aresztowano.

Z CAŁEJ POLSKI.

Ziemiaki pieli, a pół wsi spały.

Polowa wsi Silińskie (pow. Radomski) została z dymem. Ogień powstał wskutek nieuwagi dzieci, które w pobliżu zabudowań roznieciły ogień z celu upieczenia ziemniaków. Wiatr iskry z ogniska przerzucił na słomiany dach jednego z budynków, który w kilka minut stanął w płomieniach. Gęsto stojące zabudowania zajmowały się szybko jedne od drugich i nadbiegłe strażę ochotniczą z okolicy, niewiele mogło zaradzić ograniczając swe wysiłki jedynie w kierunku zabezpieczenia pozostałych domostw przed pogorzem. Szczęśliwie się to powiodło. Walka z rozszalałym żywiołem trwała całą noc. Spłonęło 15 gospodarstw. Straty wnoszą blisko pół miliona złotych.

Kłęski pożarów.

Częstochowa. We wsi Zawady, pod Radomskiem ofiara pożaru padło 40 zabudowań. Ogólna suma strat wynosi 700 000 zł. W Miłowie ogień strawił kilka domów mieszkalnych i trzy stodoły. Przybyła na miejsce pożaru straż stwierdziła absolutny brak wody w całym Miłowie. Wobec tego akcję ratunkową zredukowano z konieczności do zasypania ognia piaskiem. Dwadzieścia rodzin jest bez dachu nad głową.

Janów Lubelski. W miasteczku Zaklików pastwa płomieni padło 7 domów mieszkalnych. Pożar powstał w jednym ze sklepów w którym pozostawiono nieświeżego chłopca. Chłopiec zasnął nie zgasiwszy świecy. Od świecy zapaliła się podłoga. Nieszczęśliwy chłopiec zginął w płomieniach.

Białystok. W fabryce włókienniczej Ostrowskiego pożar zniszczył całkowicie urządzenia wewnętrzne fabryki wraz z maszynami. Straty wynoszą około 225 000 zł. Bez pracy pozostało 50 robotników.

Ukradł cały wagon czekolady i manufaktury.

Na gł. dworcu warszawskim miała miejsce niezwyczajna kradzież. Mianowicie stwierdzono tajemnicze zniknięcie całego wagonu z czekoladą i manufakturą. Po poszukiwaniach wagon znaleziono na bocznych torach w chwili gdy złodzieje najspokojniej zajmowali się wyładowaniem towaru. Na widok policyjnych złodzieje rzucili się do ucieczki jednak jednego z nich przychwycono: nazwiskiem Wawrzyn Nowak. Po dokonanej rewizji w jego mieszkaniu znaleziono wielkie zapasy manufaktury i czekolady, pochodzące z kradzieży.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

Jacht z tysiąca i jednej nocy.

Z Ameryki donoszą, że kończą tam właśnie budować największy i najpiękniejszy jacht luksusu świata dla znanego milionera Johna Pierponta Morgana. Z wiosną przyszłego roku będzie można już jacht ten spuścić na morze. Ten cud nowoczesnej techniki będzie kosztował około 2 milionów dolarów i będzie miał 104 m. długość, to znaczy będzie o 10 m. dłuższy niż największe dotychczas jachty. Jacht ten będzie się nazywał „Korsarz”. Nowy jacht Morgana nie będzie popędzany motorami Diesla, jak to się dzieje przy wszystkich jachtach luksusowych, tylko będzie posiadał elektryczną turbinę. Popędzany parą generator będzie miał siłę 5000 koni. Urządzenie jachta będzie niesłychanie luksusowe. Załoga będzie się składać ze stu ludzi.

Wyspa Robinsona Kruzeo do wynajęcia.

Bohater z naszych lat dziecińczych Robinson Kruzeo wraz ze swoim wiernym Piętaszkiem odżył znowu w naszej pamięci.

Rząd chilijski ogłosił konkurs na wydzierżawienie wyspy, na której dzielny rozbitek przeżył swoje nieporównane przygody. Wyspa Ma a Fuera, jedna z archipelagu wysepek Juan Fernandez nadaje się wprawdzie do zamieszkania, ale nie posiadając jak i reszta wysepek odpowiedniej zatoki do lądowania, jest stale niezamieszkała, a wszelkie próby rzędu chilijskiego, ażeby ją zaludnić i uczynić miejsce wycieczek ku pamięci Robinsona Kruzeo rozbijają się zawsze o brak jakiegokolwiek portu.

Co kilka lat rozpisywane są stare oferty na wydzierżawienie jej bogatych w ziemie i piękny zwierzętan terenów, ale każdorazowy dzierżawca opuszcza już po kilku latach ten niegościny zakątek.

Dzieło i autor.

Opisać to, co się widziało, nie jest jeszcze twórczością. Współpracownik paryskiego pisma „L'Oeuvre” wyliczył, że Remarque zarobił na swej książce „Im Westen nichts Neues” (Na Zachodzie nie nowego”) około półtora miliona szylingów, do czego należy jeszcze dodać dochody z filmowania książki i z przekładów na obce języki. Mimo wszystko, uważa autor artykułu, Remarque nie jest człowiekiem godnym zazdrości. Erich Maria Remarque to sympatyczny i skromny młody człowiek, który jest wprost przygnębiony tem, że tak szybko poszedł w górę. Remarque lęka się rozgłosu, który mu zrobiono i sam powiada, że ciężar tej sławy przekracza jego siły. Remarque tak mówi o sobie, „Przez szereg lat próbowałem tworzyć literacko. Chciałem napisać sztukę sceniczną, ale poznałem wnet, że nie mam talentu. Brak mi wyobraźni. Później opowiedziałem to co przeżyłem i z tego zrobiłem moją książkę. Ale tworzyć z fantazji? Zrobić dzieło sztuki?... Tego nie potrafię”.

Dlatego to ten 30-letni mężczyzna smuci się, że wzbudził oczekiwania. Jego zdaniem nie potrafi on tym nadziejom odpowiedzieć. Powodzenie zdystansowało jego samego. Przy swej skromności chciałby podobno Remarque aby o nim zapomniano. Chce żyć swym własnym życiem, a nie tem, jakie mu wyznaczył nakładca. Jest zwykłym człowiekiem, a tu każdy widzi w nim nadzwyczajność. To jest jego nieszczęście. To robi go zgorszonym i melancholijnym. — Tak o nim pisze „L'Oeuvre”.

Z Warszawy.

W) Pułk. Sławek. Prezes klubu B. B. pułk. Sławek powrócił do zdrowia. Płk. Sławek nie podjął jednak jeszcze swoich prac w Bloku Bezpartyjnym, prawdopodobnie uda się na wypoczynek do wycieczki.

W) Fundacja naukowa im. hr. Hutten-Czapkiewicza. Hr. Hutten-Czapki B. kurator uniwersytetu warszawskiego w sprawie posiadłości ziemskiej Smolensk obszar 2 682 ha w powiecie węgrowskim na rzecz fundacji naukowej, powstać mającej po jego śmierci. Fundacja będzie miała na celu dostarczanie uniwersytetowi i po-

litechnice warszawskiej środków na popieranie nauki polskiej, przez udzielanie nagród i zapomóg obywatelom polskim pracującym naukowo i przez wydawnictwa w języku polskim.

W) Fryzjerki w goleniach warszawskich. W kilku pierwszorzędnych zakładach warszawskich pojawiły się już kobiety, jako pracownice fryzjerskie, podejmując się golenia mężczyzn. Obecnie Związek fryzjerów warszawskich zarejestrował w charakterze fryzjerek męskich 4 kobiety. Naukę golenia pobiera obecnie na kursach fryzjerskich bardzo wiele kobiet.

SUMA WKŁADÓW

Oszczędności, lokowane w bankach, są podstawą dobrobytu całego kraju, banki bowiem rozpoczynają je na cele produkcyjne.

Donoszący rozwój kraju, jeśli nie będzie przetrzymać pieniędzy w domu, lecz ulokuje je w znanych sobie i majątkowo odpowiedzialnych Bankach Ludowych.

Suma wkładów, złożonych w Bankach Ludowych zachodnich województw, wzrosła już do 50 milionów zł.

Wkłady, począwszy od 1 zł przyjmują:

Bank Ludowy	Bukowiec Górny
Bank Ludowy	Kościan
Bank Ludowy	Leszno
Bank Ludowy	Osieczna
Bank Ludowy	Rydzyca

Co może uczynić trzysta tysięcy.

Od pięciu lat istnieje na terenie Rzeczypospolitej organizacja nosząca nazwę Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, jakkolwiek cel tej organizacji jest przygotowanie obrony dla całego narodu bez wyjątku, ma ona w swym tonie dotychczas zaledwie trzysta tysięcy członków, placących po 50 gr. miesięcznie składki i to niejednokrotnie b. nieregularnie.

Cóż ta garstka uświadomionych obywateli zdołała dotychczas uczynić, oto wyniki zbrojnej pracy:

W Warszawie wybudowano Instytut Aerodynamiczny (niezbędny przy rozwoju przemysłu lotniczego) kosztem jednego miliona stu tysięcy złotych. Również w Warszawie wybudowano Chemiczny Instytut Badawczy na który dała L. O. P. P. osiemset tysięcy złotych.

Wybudowała szkołę Mechaników Lotniczych w Bydgoszczy, buduje szkoły pilotów cywilnych w Radomiu i we Lwowie, dotychczas na szkoły i kursy poszło z kas LOPP. milion pięćset tysięcy zł.

Pozatem szkoli się instruktorów obrony przeciwgazowej, wydaje dzieła naukowe, popiera sport lotniczy, popiera aerokluby akademickie, daje subwencje na budowę oryginalnych typów awionetek, motorów, maszek przeciwgazowych itp.

Liga w szkołach subsydiuje naukę modelarstwa. Liga również utrzymuje szereg własnych stypendystów w wyższych specjalnych szkołach.

Jednakże pomimo tych telegraficznych stylów wymienionych prac LOPP, jest to jeszcze nie wszystko, najcięższa praca Ligi i najkosztowniejsza, to uświadamianie społeczeństwa i szerzenie tego zrozumienia wśród mas, że państwo bez lotnictwa i obrony przeciwgazowej skazane jest na zagładę.

A więc Polacy, wszyscy przyczyniamy się w miarę możliwości do rozwoju polskiego lotnictwa i organizacji obrony przeciwgazowej, wszyscy wступajmy do Ligi.

Historia lubi się powtarzać pierwszą utratą niepodległości przypisać należy nie docenianiu znaczenia posiadania stałej, dyscyplinarnej i dobrze wyszkolonej armii, za co przez lata całe, lejąc strugi krwi ofiarnej dla zdobycia wolności przeklinałmy naszych przodków, że nie umieli zachować wolności Ojczyzny. Baczmy, aby potomni nie przeklinał mas, żeśmy nie potrafili, mając bohaterską armię, zespolic całego narodu do obrony i stworzyć potężnego, o nowoczesnych środkach obrony jakimś są lotnictwo i chemia!

Polacy wszyscy do LOPP. ona łączy rodaków w jedną bez różnicy na przekonania i orientacje polityczne, a stara to prawda, że tylko jednością będziemy silni!

Aka.

ROZMAITOŚCI.

— **Strusia-jubilerzy.** Większość odkryć dokonywano przypadkiem. Do liczby przypadkowych odkryć należy również odkrycie dokonane przez pewnego łowcę strusi z Kapsztadu, a które niewątpliwie w konsekwencji stało się dla strusia tragicznym. Oto ów gentleman z Kapsztadu w żółdaku upolowanego strusia odkrył istną kopalnię diamentów, kładzie się wielkich, niezwykle pięknych okazów, rzadko spotykanych nawet u najszlachetniejszych kopalni. Wypatroszenie żółdaków innych upolowanych strusów dało podobny plon. To mimowolne odkrycie wywołało natychmiast prawdziwą kłótnię przeciw strusom, które w czasach ostatnich miały względny spokój, gdyż wobec zupełnego upadku zapotrzebowania na pióra strusie, straciły one swą wartość i były jedynie używane przez krajowców na smakowite potrawy.

Najlepszą i najskuteczniejszą propagandą Polski wśród obcych jest polskie lotnictwo, wstepujcie do LOPP., a przyczynicie się do jej rozwoju.

Z poznańskiego targu na bydło.

Urzędowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Ceny

Poznań, dnia 11 października, 1929.

Spędzono: wół 6, buhajów 18, krów 25, bydła 44, świń 202, cieląt, 91, owiec: —

Razem 237 zwierząt

Urzędowa Cudufa

Giełdy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu

Poznań, dnia 11 października 1929.

Warunki: Handel hurtowy, paritet Poznań, ładunek wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

„Cena orientacyjna” paritet Poznań

Zyto zdrowe, suche, zdane do przem. 24,50—25,00

Uspokobienie spokojne 37,00—39,00

Pełenica nowa sucha, zdana do przem. 25,00—28,00

Uspokobienie spokojne 27,00—30,00

Uspokobienie spokojne 21,75—23,75

Uspokobienie spokojne 36,75

Uspokobienie spokojne 57,50—61,50

Uspokobienie spokojne 16,25—17,25

Otręby pszenne 18,25—19,25

Otręby pszenne 69,00—72,00

Otręby pszenne 38,00—42,00

Otręby pszenne 50,00—60,00

Otręby pszenne 44,00—49,00

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Otręby pszenne 0,21

Kinoteatr „IMPERIAL“ (Hotel Polski)

Dziś w sobotę z powodu wynajętej sali KINOTEATR NIECZYNNY.
Tylko jutro w niedzielę **Iwan Mozzuchin** w swej potężnej kresce w filmie
i w poniedziałek **„ADJUTANT CARSKI“**

Mistrzowie partnerują uroczą CARMEN BONI.

Początek o godz. 5, 7 i 9.

**SZKOŁA TANCOW
A. SZYKEGO**

Zawładniam nierzadkiem, iż
pierwsza lekcja rozpocznie się
w czwartek 17-go października
w sali p. Conrada, o godzinie
8 wieczór.

Dyplom. nauczyciel tańców.

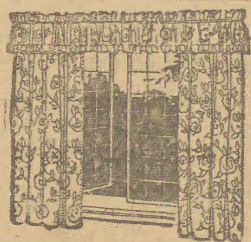
**Zbiegł
wyżej**

brązowo nakrapiany, wabi się
„Hektor”. Odprowadzić za wy-
nagrodzeniem:

Feliks Buliński
Leszno, Rynek

Skład kolonialny

z kompl. urządzeniem i towa-
rem, do tego śliczne 2 pokoje
i kuchnia, przy najruchliwszej
ul. miasta powiatowego, sorze-
um natychmiast za 3000 zł.
Zgł. J. Wiśniewski, Leszno, ul.
Dworcowa nr. 30, restauracja.



Najtańszy zakup! Największy wybór!
w specjalnym składzie

**FIRAN i DYWANÓW
B. GŁOWACKI**

Stary Rynek 97. POZNAN Stary Rynek 97.

**Angielskiego
konwersacji i lekcji**
w domu i po za domem udzie-
lam. Kto? wskaże eksp. Głosu.

Ucznia
który może się wyczyć wy-
robu obuwia szytego przyjmie
Pracownia obrabia J. Rukie-
wicz, Leszno, Wolności 26.



**Zachować
miętkość i elastyczność wełny —
oto ważny punkt przy praniu! Do
prania wełnianych sztuk należy brać
wyłącznie wypróbowany i niezawo-
dny Persil. Prać w zwykłym zimnym
ługu, poczem wypłókać w zimnej
wodzie! Do suszenia nie wieszać weł-
ny, lecz rozłożyć szeroko! Nie suszyć
na słońcu ani w pobliżu pieca!**

Persil to Persil**SAMOCHODY OSOBOWE
CIEŻAROWE FORDA
AUTOBUSY**

Z KAROSERJĄ ORYGINALNĄ LUB WYROBU KRAJOWEGO

SĄ NIEDOSCIGŁE
ZE WZGLĘDU NA**WYTRWAŁOŚĆ i PRAKTYCZNOŚĆ**

TAK SAMO ŚWIATOWY ROZGŁOS ZDOBYŁO SOBIE

**GOODYEAR**

DZIĘKI NIEZRÓWNAN. DOBROCI MATERJAŁÓW i DOSKONAŁEMU WYKONANIU

NAJTRWAŁSZE i NAJKORZYSTNIEJSZE**ZAWSZE DO Auto-Salon Fryderyk Sadzki****NABYCIA Leszno (Wlkp.)** ulica Wolności nr. 24/25. Telefon 339.AUTORYZOWANE PRZEDSTAWICIELSTWO
FORD—MOTOR—COMPANY A/S.I a wieniec makowe à 1,60 zł,
sucharki słodowe dla chorych
i dzieci.**Th. Linke, Leszno**
ul. Dworcowa 16.**Płaszcz damskie**podłotkowe, dziewczęce
skromne, dobre i eleg.
polecane najtaniej**W. JARECKI, dom konfeka.**
Leszno, ul. Kościeliska 84
(przy Ryнку).

Doktor medycyny

Razimiera Fiweger Szpundrowa

przyjmuje wyłącznie w mieszkaniu

Dr. med. Wiktora Fiwegera w Lesznieprzy ul. Dworcowej 21, I. piętro.
Godziny przyjęć od 12—5 popoł.**Wróciłem!****Dr. Świdorski - Leszno****PODZIĘKOWANIE!**Za tak licznie nadesłane nam prezenty, kwiaty i telegramy
w dniu ślubu naszego, składamy wszystkim serdeczne**BÓG ZAPLAĆ!****JAN PACHURA z ŻONĄ HELENĄ**
z domu Kaczmarskówna.

Leszno, w październiku 1929.

Futra! F. MAKOWSKI Futra!
LESZNO

ulica Wolności nr. 3.

Zakład kuźnierski.

**Zima się zbliża, więc każdy powinien zaopatrzyć się w futro
męskie lub damskie.**Polecam w wielkim wyborze
mój dobrze zaopatrzony skład
kuźnierski w skórkę: SYLE,
BIBERETY, SKUNKSY,
KARAKUZY, TCHORZE,
tomaki, lisie itp. oraz spody no
bardzo przystępnych cenach.Najnowsze mody w płaszczach
damskich: pilszczanki, sylle,
krymerki i zrebaki. Wykonuje
na zamówienia wszelkiego ro-
dzaju futra sumien. i fachowo
oraz przyjmuje repercie
i przeróbki.**Najkorzystniej i najpewniej lokuje się wkłady oszczędnościowe
w Banku Ludowym w Poniecu**

ulica Włeko Zamkowa nr. 44, w własnym domu.

Bank załatwia także wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące

DZWIIGARY I MOTORY

zelazo sztabowe, osie, lemiesze,
gwoździe, cement, p a p e dachowa,
smole i wszelkie materiały budowlane

MŁOCARNIE
motorowe Flöther'a

Rok założ. 1889. **Stanisław Voelkel**, dawn. Alfred Strecker, Leszno, Dworcowa 38. Telefon nr. 81.

Siekacze do buraków

Parowniki - Sieczkarnie

Młocarnie, Maneże, Pługi

Ostrzeżenie!
Ostrzegam przed kupnem lub zdyktowaniem wystawionych przeze mnie wekili in blanco na 4.000 zł. z podpisem Bronisław Ławniczak, akcentant, zywane przez moją żonę Katarzynę Ławniczką, z domu Głowacka, za które nie odpowiadają i nie płace, gdyż weksle dalem jako gwarancję p. Janowi Małemu z Mastka. Bronisław i Katarzyna Ławniczakowie. Leszno, szosa kabołewska 11

Pdziękowanie!

Poznańska - Warszawskiemu Towarzystwu Ubezpie. Sp. Akc. w Poznaniu, ulica Kantaka 2/5.

składam moje uznanie i podziękowanie za szybkie i sumienne uregulowanie sprawy ubezpieczeniowej po śp. mężu moim, który zginął śmiercią tragiczną.

Maria Buśko.

Najlepszy proszek do prania

„ZŁOTY“

Każda paczka zawiera podarek.

Wszędzie do nabycia.

Wszędzie do nabycia

WIDOWA
lat 35, posiadająca własne mieszkanie oraz meble na 3 pokoje z kuchnią i cołkołwek majątku, poszukuje starszego kawalera ewentualnie rzemieślnika, lub urzędnika, celem zamążdżenia. Oferty z dołączeniem fotografii do eksp. Głosu pod nr. 333. Dyskretnie zapewniona.



He starnek sboza, tyle planistay zao- a crotine, kupuje meble, lezanki, materace apialaki w 1. Cichoszezi-iego, Leszno, ul. Leszczyńskich nr. 8.

AUTO

marki

„RENAULT“

1 maszyna, 10—30 P. S. w dobrym stanie, korzystnie i na dogodnych warunkach na sprzed. Piśmien. oferty uprzedem pod „D. 29“ do eksp. Głosu

LOS Y

I. kl. 20 Loterii Państw.

Cena 1/1 losu zł 40,—

Cena 1/2 losu zł 20,—

Cena 1/4 losu zł 10,—

dostarczam dogodnie i odwrotnie. Wygrane do 300 zł wywołam natychmiast.

F. Rękosiewicz,

księgarnia i kolekt. Loterii Państw. w **RAWICZU**, Rynek 1, we ścież ul. 3 Maja.

Absolwentka

szkoły handlowej, poszukuje posady jako początkująca księżkowa od 1. 11. Piśm. zgłosz. do eksp. pod „Dzielnia“.

Mereżki

w bieliźnie, jak i w wszelk. materiałach wykonuję maszynowo. Dla szan. pan. krawcowych znizzone ceny. **HOFFMANNOWA MARJA**, Leszno, ulica Przemysłowa 34, I



DO NABYCIA WSZĘDZIE

Dr. med. Wiktor Fiweger w Lesznie

przeniósł się

na ulicę Dworcową nr. 21

i przyjmie chorych od godz. 1—5

ANTONI GRABARSKI

ZAKŁAD OGRODNICZY

Leszno, ulica Kościńska 60

Gostyń, ulica 3 Maja 117



Torun 1928; Medal srebrny.

Szan. Publiczności miasta Leszna i okolicy donoszę uprzejmie, że z dniem 1 października rb. objąłem

Ogrodnictwo Handlowe

w Lesznie przy ul. Kościńskiej 60 (dawn. Halliant — Staboszewski).

Wykonuję wszelkie dekoracje, wiązanie bukietów, koszów, zardyniery, itd. szybko, gustownie i tanio. Mając poza sobą wieloletnią praktykę w kraju i zagranicą, będzie staraniem mojem Szan. Publiczność jak najuprzejmiej i jak najsolidniej obsłużyć.

Prosząc o łaskawe poparcie, kreślę się

z poważaniem

Antoni Grabarski



LOS Y

I. kl. 20 Loterii Państwowej

są do nabycia

Cena za 1/1 losu 40 zł,

cena za 1/2 losu 20 zł, cena za 1/4 losu 10 zł.

Główna wygrana 750.000,00 zł.

2 premje 250.000,00 i 150.000,00 zł.

Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwrotną pocztą.

KOLEKTURA:

A. Marski-Leszno

Konto w P. K. O. 203 245.

Do prania delikatnych materiałów poleca się

Kosznik'a

**MYDŁO
SŁONIOWE**

SKOROWIDZ POLSKICH SKŁADÓW, PRZEDSIĘBIORSTW I TD

Poniżej podajemy spis składów, przedsiębiorstw i warsztatów i prosimy Szanownych Czytelników, by przy zakupach uwzględniali w pierwszym rzędzie te firmy które podajemy w niniejszym skorowidzu.

WŁADYSŁAW NOWACZYK - MISTRZ MALARSKI - LESZNO - ULICA ŁAZIEBNA 6

TELEFON 258.

ROK ZAŁ. 1894.

Pierwszorzędny i najstarszy zakład malarsko-dekoracyjny na miejscu i w okolicy wykonuje wszelkie prace w zakresie malarstwa wchodzące, szybko i po cenach przystępnych

ARTYKUŁY MĘSKIE

St. Muszkieta
Leszno,
Rynek 19.
Korzystne źródło
zakupu wszelkich
artykułów męskich.

ARTYKUŁY MĘSKIE

**Plaszcze
Ubrania
Spodnie
Kapelusze**

i wszelkie artykuły
męskie kupisz naj-
taniej w firmie

M. Przybylski
Leszno, Dworcowa 50

Magazyn odzieży męsk.

BŁAWATY

Józef Danielak
skład bławatów
Leszno, Rynek 11.
Telefon 148.

BATERJE

Radio! Radio-sprzet!
AKUMULATORY!!
baterie anodowe
stałe na składzie
Reparacje i napewn. akum.
T. SMOLANOWICZ
Leszno, ul. Dworcowa 11
Telefon 216.

BLACHARSTWO

Wawrzyniec Schaefer
warsztaty
blacharsko - instalacyjne
LESZNO
ul. Wolności 15,
ul. Komienicza 35.

MASZYNY ROLNICZE



Składnica Maszyn Rolniczych WŁOSZAKOWICE W. KASPERSKI

Maszyzny i narzędzia rolnicze — wirówki — rowery
i maszyzny do szycia na dogodn. warunkach spłaty.
Warsztaty reparacyjne. Wypożycz. młotkarki parowej

DROGERJE

**Drogerja
i Perfumerja**

Józef Chojnacki
Leszno, Dworcowa 10
Tel. 270 Tel. 270

FORTEPIANY

Nadworna Fabryka
Fortepianów
i Pianin
T. Betting
Leszno (Pozn.)
Telefon 235. Telefon 235.

INTROLIGATORNIE

Władysław Rzepka
Introligatornia
Leszno, Rynek 14.
Telefon 168.
Tekstura w wszelk. gatunk.

INSTUMENTY MUZ

Najtańsze źródło za-
kupu artyk. pismenn.,
szkolnych i przybo-
rów muzycznych.
Wyroby tytoniowe.
J. WAŁECKI
dawn. A. PACHURA
LESZNO
Kościańska nr. 66

MEBLE

**MEBLE
TRUMNY
LEŻANKI**

najtaniej

Matyjaszowski
Leszno
NOWY RYNEK

SAMOCHODY

SAMOCHODY CHEVROLET

osobowe, ciężarowe, autobusy. — OPONY Goodyear, Firestone,
oilwy, smary. Warsztat reparacyjny przy ulicy Przemysłowej 33

T. SMOLANOWICZ, LESZNO, DWORCOWA 11, TEL. 216

KRAWIECTWO

ST. SOBCZAK - LESZNO
ul. Leszczyńskich 40.

Plaszcze, suknie damskie i dziecięce, gotowe i podług miary
oraz piśmowa e. Garderobę męską wykonuje tylko podług
miary. — Wielki wybór w materiałach damskich i męskich.

KSIĘGARNIE

Józef Rzepka
Księgarnia i skład
papieru
Leszno, Rynek 14
Telefon 168.

KUSNIERSTWO

Kusnierstwo!
Skórki - Spody - Kołnierze
we wielkim wyborze poleca
FR. MAKOWSKI
LESZNO, Wolność 3
FABRYKA CZAPEK!

OBUWIE



Buty - la celinów i wojska na filcu
podszewki poleca Warszawa W.
ul. obawa Leszno, ulica Leszczyńska

KRAWIECTWO

Tomasz Stanek
LESZNO
ulica Leszczyńskich 43.
Najwykwalif. krawiectwo
damskie, męskie i wojskowe
SKŁAD SUKNA.

KAMIENIARSTWO

PRZEDSIĘBIORSTWO KAMIENIARSKO-RZEBIARSKIE
Jan Skrzypczak, dawn. Th. Pfitzner
GRANIT — MARMUR — PIASKOWIEC — KAMIEŃ SZTUCZNE
LESZNO, ALEJE MUSNICKIEGO 5, ODDZIAŁ: UL. OSIECKA 62

MEBLE

MEBLE WYSIELANE
na dogodnych warun-
kach, na małe raty. Garni-
tury klubowe, pluszowe, kana-
py, leżanki, materace, wkładki
sprężynowe w wielk. wyborze
Przyjm. przeróbki różn. rodz.
B. CHMIEŁOWSKI
Leszno, plac Dr. Metziga 4.

MASZYNY DO SZYCIA

**DOBRY
TOWAR**
Najtańsze
źródło
zakup! —
Reparacje pod gwarancją i fach.
ŚL. KURZAWA
PONIEC, ulica Sienkiewicza.

MASZYNY DO SZYCIA

Fabryczny skład maszyn i rowerów
na pograniczu Zachodnio-Polskim
M. Czarnocki, Wolsztyn
Tel. 23 poleca Tel. 23.
maszyzny do szycia systemu „Singer” oraz
rowery po cenie 220,— zł. Na raty 240,— zł.
Radio — akumulatory, anodówki, stałe świeże
po cenach zniżonych.

PIERZE

**PIERZE
POŚCIEL
PUCH**
ST. ZBOROWSKI
Leszno, ul. Kościańska 1
PAROWA CZYSZCZALNIA
I DEZINFEKCYJA.

ROBOTY RĘCZNE

WIELKI WYBÓR
robót ręcznych i wzorów
towarów krótkie. Własny wy-
rób pończoch i skarpet masko-
nowych gwarantowej jakości
poleca po cenach bezkonk.
M. WYSOCKI
Leszno, Leszczyńskich 4

MŁYN PAROWY

**MŁYN PAROWY
W KROBI**
A. Kulczyński
Telefon 12.
Zakup zboża.
Sprzedaż mąki i ospy.

OBRONCA

OBRONCA PRYWATNY
załatwia sprawy procesowe,
akcyzowe, skarbowe, umo-
wy najmu, podatki, ście-
ganie należności, sporządza
wszelkie wnioski i udziela
porady prawnej.
A. RUNK
LESZNO, Dworcowa 36.

PUSZKARSTWO

W. Biechowiak
mistrz puszkarSKI.
Broń i amunicja.
Fotograficzne.
Leszno - Włp.
ul. Wolności 10. Tel. 281

SZKLARSTWO

**SZKLARSTWO
SZKLARSTWO!**
Szkło okienne, lustra, ramy
do obrazów, listwy do tapet,
fachowa i gustowna opława
obrazów
LUDWIK SCHMIDT
mistrz szklarski i seklarski
Leszno, Rynek 9.

WYTŁOČNIE OI EJU

**Leszczyńska
Wytłocznia Olej**
A. Dals, Leszno
Łaziebnia 8
poleca olej czysto liny, or-
makuchy. Del.

TOWARY KOLONJALNE — DELIKATESY

Antoni Kaczmarek Osieczna
Tel. 15 poleca Tel. 15
**TOWARY KOLONJALNE
DELIKATESY**
Wina, wódki i spirytus monop. — Hurt. piw i lemoniady.
Skład Żelaza i sprzętów gospodarczych.

SAMOCHODY

St. Kozłowski i Ska
Leszno
Kościańska 64. Tel. 243.
**Maszyzny rolnicze
SAMOCHODY**

Przedpłata: Na poczek wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkem
powieleniowym i dodatkem ilustrowanym z odnośn. do domu przez listowego
wzajemnie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji
agentura miesięcznie 1,80 zł z odnośn. do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
Ogłoszenia: Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 lin. 20 groszy. Reklamy 1 lin. w dziele redak-
cyjnym 60 groszy. Najmniejsza ogłoszenia kosztuje 200 złotych. Przy częstot-
liwych odbiegają. Za telefoniczne podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto ban-
kowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka pocz. 22.
W razie przesłania w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wy-
dawca nie odpowiada za dostarczanie piśma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Agentury pozantiejscowe: Rawicz: Rokosiewicz, księg. Bojanow: Adamczewski, Dwor-
cowa. Smigaj: Feliks Zbierski, Gostyn: Kiełński, Rynek
Poniec: Stefanowski, księgarnia. Krobia: A. Wlekiński. Wolsztyn: A. Smoczyński, ulica Ko-
ścielna nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szyński, Rynek. Sarnowa: J. Kociakowski, skł.
kolonjalny. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Celiński, ul. Marszałkow-
ska nr. 67. Przedmieście p. Przemysłu: Matyski, Broom: Muszkieta. Włocławek: J. Wojciech-
Pogorza: Kos. drogerja, Rynek. Włocławek: T. Nowacki, Rynek. Dublin: R. Rawicz, Rynek. Matyski
Wronów: Delazyński. Dolak: J. Popawski, Rynek. Zaborów: W. Winkler, Rynek. Matyski
Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, piekarnia. Świętochłowice: Koschel. Krzyżów: Bol. Pitar-
czyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bełkowiec Górny: Szymanski, piekarnia.